

Dr John Oswalt, Ozeasz, sesja 8, Ozeasz 9

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Dziękujemy Francis Asbury Society (Wilmore, KY) i dr Oswaltowi za bezpłatne udostępnienie tych filmów i udzielenie zgody na ich transkrypcję.

Ta piosenka, wraz z „And Can It Be”, to dwa z najpotężniejszych hymnów z sześciu, siedmiu lub ośmiu tysięcy napisanych przez Charlesa Wesleya. To zależy od tego, z kim rozmawiasz. Dużo czasu spędziłem w tle tej lekcji ze względu na klepiska i prasy do wina, które miały kluczowe znaczenie w procesie rolniczym starożytnego świata.

Zbiór zbóż rozpoczynał się od jęczmienia i to było w czasie Paschy w połowie kwietnia. Trwało to przez resztę kwietnia do maja, a żniwa pszenicy rozpoczynają się około pierwszego czerwca i trwają przez cały czerwiec. Potem lipiec pozostaje w zawieszeniu, zaczynają pojawiać się figi i kończą się winogrona.

Oliwki plasują się pomiędzy figami i winogronami. Winogrona pojawiają się od połowy września do połowy października. Klejnoty znajdowały się na szczytach nagich wzgórz.

Zboże jest cięte, przywożone i układane w stosy na szczytach wzgórz na klepisku, a następnie woły, czyli w tym przypadku rozdział 10, będą mówić o Izraelu jako o jałowie pędzonej po wierzchołku sterta zboża, aby ją wyłuskać, aby oddzielić ziarna od łusek, a kiedy uzna się, że to już koniec, czasami wół ciągnął ciężkie sanie, sanie z być może kamieniami wbijanymi w dno drewna, aby ponownie ułatwić ten proces. W końcu, kiedy uznają, że jest wystarczająco oddzielony, przychodzisz z widelcem do przewiewania, a widelec do przesiewania to w zasadzie kosz z długą rączką i wyrzucasz go w powietrze w wietrzny dzień. Niewiele ci to pomoże, jeśli nie będzie wietrznie.

Jest wietrzny dzień, wiatr rozwiewa łuski, ciężkie ziarno spada z powrotem na ziemię i jest to klepisko. To byłoby zadanie, które mogłoby zająć tydzień lub dłużej, zanim młóć zboże. Kiedy byłem w Indiach kilka lat temu, było zdumiewające, że ludzie wciąż młóć zboże w dokładnie ten sam sposób, i ja Myślałam, że Mojżesz naprawdę będzie tu jak w domu. Ale jest to klepisko i jest to także wyżyna, miejsce, w którym oddaje się cześć bogom.

Bogowie mieszkają na szczytach gór, więc to miejsce, gdzie, miejmy nadzieję, zebrałeś dobre żniwa, dobre miejsce, aby wychwalać bogów, którzy przynieśli żniwo, lub jeśli były to złe żniwa, spróbować udobruchać bogów, aby być może Przeżyję ten rok i będę miał lepszy w przyszłym. Z drugiej strony prasa do wina znajduje się w dolinie. Jeśli są to biedni ludzie, to po prostu masz wydrążoną kamienną misę i tupiesz winogrona bosymi stopami.

W społeczeństwie trudno powiedzieć, gdzie wyznacza się granice, ale jeśli jesteś bardziej zamożny, masz prasę i winogrona są umieszczane w bardzo luźno tkanym koszu, a te kosze są ułożone w stosy o wysokości może sześciu lub siedmiu, a potem masz długą drewnianą dźwignię i na jej końcu wieszasz worek kamieni, a tutaj z tyłu znajduje się zawias, a ciężar tej dźwigni na workach winogron wyciska je i sok spływa z powrotem do kamienna misa, w której jest gromadzona. Fascynująca jest historia Gideona. Gedeon młóci ziarno w prasie do wina.

Dlaczego? Bo śmiertelnie się przestraszył. Jeśli wyrzucisz te łuski w powietrze, wszyscy w promieniu wielu mil powiedzą: och, oni tam się młóca, bo te błyszczące łuski, te błyszczące łuski zostały zdmuchnięte. Więc jest tutaj.

W tej dolinie nie ma wiatru, ale hej, lepiej mieć kubek pełen zboża, niż mieć tłum. Ukradłbym to wszystko. Ale prasa do wina to miejsce, w którym tłoczy się młode wino i nowe wino zaczyna to robić. To trochę jak cydr, który zaczyna trochę twardnieć i można go wypić całkiem sporo, zanim się całkowicie upijesz i znowu w tym kontekście. Koniec żniw, to jest prasa do wina, to jest winorośl, koniec żniw. Miejmy nadzieję, że był to rok wspaniałych żniw i czas na miłość, a nie na wojnę.

Dlatego tłocznia winorośli jest doskonałym miejscem na orgie płodności. Takie jest tło niektórych wydarzeń w tym rozdziale, w którym mówi on o klepsku i prasie do wina. Widzieliśmy, powiedzmy, że nie spotkamy się teraz przez dwa tygodnie.

Nie spotkamy się w przyszłym tygodniu ani w następnym. Zaczniemy ponownie w poniedziałkowy wieczór w tygodniu Święta Dziękczynienia, cokolwiek to będzie, myślę, że 18-tego. Jeśli więc przyjedziesz w przyszłym tygodniu, baw się dobrze.

20-ta, ok, ok. Zatem podejmiemy się tego i będziemy pracować przez pięć tygodni z rzędu, kończąc w poniedziałek przed Bożym Narodzeniem. Dobrze, dobrze.

W zeszłym tygodniu w rozdziale ósmym rozmawialiśmy o serii grzechów Izraela i zidentyfikowaliśmy cztery, a może pięć. Zaczynamy od prób ustanowienia królów bez aprobaty i akceptacji Boga. Rozwiązemy nasze problemy za pomocą machinacji politycznej.

Drugim były bożki cielców oddające cześć bożkowi Jahwe. Powtórzę raz jeszcze: jestem pewien, że byli z siebie bardzo dumni. Czczą Jahwe, ale jak byki.

Trzecim były zagraniczne sojusze zawierające układy najpierw z Asyrią, potem z Egiptem. Czwarty był rytuałem religijnym. Ponownie mamy tu do czynienia z czymś, co klasycznie nazywa się synkretyzmem.

Nie porzucają Jahwe, aby oddać cześć Baalowi. Po prostu mieszają to wszystko razem. Odprawiają więc swoje rytuały religijne zgodnie z nakazami Biblii, próbując zmanipulować Boga.

Wreszcie, być może werset 14 rozdziału ósmego należy uznać za piąty. Izrael zapomniał o swoim stwórcy i zbudował pałace, a Juda ufortyfikowała wiele miast.

Ześlę ogień na ich miasta. To pochłonie ich fortece. Więc może to będzie piąty.

W rozdziale dziewiątym poruszamy się z trzema kolejnymi kwestiami – w pewnym sensie są to jeszcze dwie – a potem kończymy i przyjrzymy się temu. Nie raduj się, Izraelu. Nie radujcie się jak inne narody.

Ponownie myślę, że jest to dość wyraźne nawiązanie do dożynek. Radowanie się, imprezowanie, upijanie się. Nie rób tego, bo byłeś niewierny swemu Bogu.

Oto rzecz, która przewija się przez całą Biblię. Wasz Bóg nie jest taki jak inni bogowie. Bóg, który wam się objawił, nie jest częścią tego świata.

Bóg, który wam się objawił, nie jest jednym z bogów. On jest Bogiem. A więc ta wizja, którą Bóg dał Izraelowi przez tysiąc lat swojej wyjątkowości.

Nie jest seksualny. Nie można nim manipulować magią, dalej, dalej, dalej.

Byliście temu niewierni, ponieważ wasz Bóg, objawienie, które zostało wam dane, jest tak inny, a to wymagało od was innego rodzaju zachowania. Jest to również wymagane przeciwieństwo synkretyzmu. Wymagało to absolutnej lojalności.

Tak, mógłbyś czcić Baala i Aszera. Można czcić Baala i Zeusa. Tak, to nie był problem.

Jest wielu bogów i bogowie wyrażają się na wiele sposobów, ale nie ten. Nie ten. I wyraźnie, wyraźnie, staje się to poważnym problemem.

Czy chcesz, żebyśmy włożyli wszystkie jajka do jednego Bożego koszyka? Czy chcesz, żebyśmy zaryzykowali wszystko dla jednego Boga? Kochasz zapłatę prostytutki na każdym klepisku. Oj, nasi sąsiedzi bawią się na klepisku. Małżeństwo otwarte jest praktykowane od dawna.

I chcesz, żebyśmy tego nie robili? Klejnoty i tłocznie do wina nie nakarmią ludzi. Nowe wino ich zawiedzie. Dlaczego te zbiory nie wyżywią ludzi? W porządku, poniosą porażkę.

Bóg sprawi, że ulegną porażce. Dlaczego jeszcze? Teraz pomyśl o tym nie tylko dosłownie, ale pomyśl o tym metaforycznie. Dlaczego te pogańskie dożynki nie nakarmią ludzi? Dokładnie dokładnie.

Nie samym chlebem człowiek będzie żył. O tak, mogą być dobre żniwa, ale nie nakarmią ludzi. Nie zrobią tego, ponieważ nie są od Boga.

Nie są wyrazem Boga. Nie są darem od Boga. Oczywiście, że są, ale nie są za takie uznawane.

A ludzie będą głodować duchowo. Nie nakarmią ludzi. I widzimy, że to się ciągle powtarza.

Często myślałem o Peterze i innych, którzy wybierali się na ryby. Nie wiem jak Wy, ale ja wracam do wędkowania. A sieci były puste.

I wiecie, dopóki Piotr żył, nawet gdy sieci były pełne, byłyby puste. I on o tym wiedział. I tak, jak mówiłem już wiele razy, mam nadzieję, że w niebie będą natychmiastowe powtórki.

Zobaczę to zdjęcie. Mglisty poranek, jakiś facet stoi na plaży. I dlaczego nigdy niczego nie złowiliście, pyta ktoś, jak tam łowienie, chłopcy? Interesujące jest to, że w tekście greckim występuje słowopaideia, dzieci.

Złapaliście jakąś rybę, dzieci? Ale jestem pewien, że to tylko chłopcy. Nie nazywa ich dziećmi. Jak łowienie, chłopcy? I słyszysz, jak Peter mówi: „No cóż, nic nie złapałem”.

A Jan mówi: Piotrze, to Pan. Piotr jest z boku. Co ciekawe, prawdopodobnie ma na sobie przepaskę biodrową.

Zakłada tunikę, aby wskoczyć do wody. Nie chce pokazać się przed Jezusem w bieliźnie. To moja szansa.

To moja szansa na nakarmienie. Jezus ma już rybę na ogniu. I tak uprzejmie mówi: hej, przynieś trochę swoich.

To jest Jezus. Mam ochotę tam pójść, ale tego nie zrobię. Ale oto jest.

Te rzeczy cię nie nakarmią. Twoje brzuchy mogą być pełne i rozszerzone, ale będziesz głodny. Z powodu tego, czego naprawdę, naprawdę potrzebujesz.

Nie pozostaną w ziemi Pańskiej. Efraim powróci do Egiptu i będzie jadł nieczyste jedzenie w Asyrii. Głodny, głodny.

W porządku, a potem wersety od czwartego do siódmego. Nie będą wylewać Panu ofiar z wina i nie będą się im podobać ich ofiary. Oh naprawdę? Dlaczego nie? Takie ofiary będą dla nich jak chleb żałobników.

Wszyscy, którzy je jedzą, będą nieczyści. To jedzenie będzie dla siebie. To nie wejdzie do świątyni Pana.

Co czynicie w dniu wyznaczonych świąt w święta Pańskie? Nawet jeśli ujdą przed zagładą, Egipt ich zgromadzi. Memphis ich pochowa. Ich skarby srebrne zostaną przejęte przez ciernie, a ciernie napełnią ich namioty.

Nadchodzą dni kary. Zbliżają się dni rozliczenia. Niech Izrael się o tym dowie.

Więc jaki tu jest grzech? Nazwałbym to hipokryzją rytualizmu. Obłuda rytualizmu. Tak tak tak.

Tutaj znów mamy do czynienia z synkretyzmem. Czczą bogów i boginie płodności na klepisku i w prasach do wina. I oni także czczą Jahwe za pomocą tego bezużytecznego rytualizmu.

Ezechiel ma okropny, okropny obraz. Mówi: składajcie w ofierze swoje dzieci królowi Molochowi, w Dolinie Hinnom, na wysypisku Gehenny. A potem przyjdziecie na wzgórze z krwią na rękach, aby oddać mi pokłon w mojej świątyni.

O mój Boże. O mój Boże. Ci, którzy je jedzą, będą nieczyści.

Co to znaczy? To znaczy, oto jesteś. Spełniasz wymagania Lewitów. Odprawiacie wszystkie rytuały i wszystkie religijne rzeczy, ale to czyni was nieczystymi.

Jak to możliwe? Już nie jest środkiem łaski. Oddawali mu cześć ustami, lecz sercem byli daleko od nich. To nie było tak naprawdę poświęcone Panu.

Jestem pewien, że wykonali wszystkie rytuały. Wypaczyli to. A teraz znów miło jest pomyśleć o ludziach sprzed 2500 lat.

Czy jest to możliwe, abyśmy to zrobili? Jak? Przechodzić przez liturgię bez sensu? W niedzielny poranek wiąże włosy, ale przez resztę tygodnia żyje jak diabeł. Czy nie widzicie, że wszystko, co wchodzi do ust, przechodzi do żołądka i zostaje wydalone? Ale to, co wychodzi z ust, pochodzi z serca i to kała człowieka. Z serca bowiem pochodzą złe myśli, morderstwa, cudzołóstwa, rozpusta, kradzieże, fałszywe świadectwa i oszczerstwa.

To właśnie kala człowieka, ale jedzenie nieumytymi rękami nikogo nie kala. Moja matka tak naprawdę nie wierzyła Jezusowi. Mam nadzieję, że zarówno Matka, jak i Jezus mi to wybaczą.

Rytualna czystość nic nie daje. Rytualna czystość jest lekcją pogładową, mającą na celu nauczenie nas prawdy. Jest coś, co zanieczyszcza cię w obecności Boga.

Jest coś, co uczyni cię nieczystym w jego obecności. Czy zrozumiałeś o co chodzi? Tak ok. Tak więc, jak lubię mówić, Abraham mówi: podaj bekon.

Istnieje jeszcze inna możliwa myśl leżąca u podstaw tego zagadnienia. Kiedy zostaną zabrani na wygnanie, nie będą mogli robić żadnej z tych rzeczy. Nie będą wylewać ofiar z wina dla Pana i ich ofiary nie będą Mu miłe.

Nie będą w stanie żadnego zrobić. Myślę więc, że mamy tu do czynienia z podwójnym wprowadzeniem. Obecne ofiary, które składają, nie podobają mu się; nie czyńcie ich czystymi w jego oczach, a nadejdzie dzień, kiedy ich już nie będzie.

Ponownie, jeśli pamiętacie w rozdziale 2, Ozeasz mówi: Bóg mówi przez Ozeasza: Zabiorę ich na pustynię i będę zabiegał o ich względy na pustyni. To jest wygnanie, gdzie nie będą mogli składać tych ofiar, gdzie nie będą mogli wykonywać tych religijnych rzeczy i ponownie odnajdą Pana. W twoich notatkach w pytaniu 2 wspomniałem o Mateuszu 15:8 do 11.

To naprawdę wprowadzenie. Lepsze są te wersety od 17 do 20. Jeśli więc przechowujesz swoje notatki, popraw je tam, proszę.

Zwróć zatem uwagę na werset 6. Nawet jeśli uciekną przed zagładą, Egipt ich zgromadzi, a Memfis ich pochowa. Zapamiętaj tę sytuację.

Oto Asyria nadchodząca z północnego wschodu. Co zrobimy? Cóż, polegajmy na Egipcie. Egipt pomoże nam w walce z Asyryjczykami, a Ozeasz mówi: „Powodzenia”.

Co według tego wersetu robi Egipt, jeśli miałby zwyciężyć? Jaki jest problem z ludzkimi sojuszami? To ludzie. Pardon? Ludzie są z natury zmienni. To ciekawe, że dyplomaci mówią o naszych interesach.

Jakie są interesy naszego kraju? Charles de Gaulle powiedział: Francja nie ma interesów, Francja ma cele. Tu nie chodzi o zawieranie umów, które będą w naszym interesie, nie. To kwestia wykorzystania ludzi do osiągnięcia naszych celów.

Jedno, co trzeba powiedzieć o de Gaulle’u, to to, że powiedział, co myślał. A więc wszystkie te układy, bogowie płodności i nieczysty kult. Teraz spójrz na wersety 7 i następne.

Nadchodzą dni kary. Zbliżają się dni rozliczenia. Niech Izrael się o tym dowie. Ponieważ jest tak wiele waszych grzechów, a wasza wrogość tak wielka, proroka uważa się za głupca, a osobę natchnioną za maniaka.

Prorok wraz z moim Bogiem jest stróżem Efraima. Jednak na wszystkich jego drogach czyhają na niego sidła i wrogość w domu jego Boga. Pograżyli się głęboko w zepsuciu, jak za dni Gibe'a. Bóg przypomni sobie ich niegodziwość i ukarze ich za grzechy.

A teraz, jeśli pomyślimy o tej liście jako o podsumowaniu ich grzechów i jak powiedziałem na początku, że ich grzechy są tym, czym zaufali zamiast Jahwe, jak pasują do tego te wersety? Wersety 7, 8 i 9. Jaki jest tutaj ich grzech? Ignorowanie ostrzeżenia, wyśmiewanie go. Prorokowi w domu Bożym grozi niebezpieczeństwo. Zatem w pewnym sensie to, co tu widzimy, jest zarówno przyczyną, jak i skutkiem poprzedniego.

Zwróć uwagę na to, co mówi. Ponieważ jest tak wiele waszych grzechów i tak wielka wrogość, prorok jest uważany za głupca. Pomyślmy o tym przez chwilę.

Ponieważ wasze grzechy są tak wielkie, proroka uważa się za głupca. Jak to działa? Nikt nie lubi, gdy mu się mówi, że robi coś złego. OK, ich umysły są tak zepsute, że to, co jest prawdą, wydaje się idiotyczne.

Ich myślenie stało się absurdem. Grzech staje się tak zakorzeniony, że wszystko, co mu się przeciwstawia, wydaje się głupie. W ciągu ostatnich kilku dni chcieli, żeby łaskotano ich uszy.

Prawda jest obraźliwa. Jesteśmy tam, prawda? Byli tam. Artykuł w sobotniej gazecie „Wall Street Journal” niemal przypisał mnie o mdłości.

Za 10 lat samce będą mogły składać własne jaja. To japoński badacz zrobił to już na myszach. Wybacz, ale cieszę się, że jestem stary.

Z czym na świecie będą musiały się zmierzyć nasze dzieci i wnuki? A gdyby ktoś powiedział: Bóg stworzył was jako mężczyznę i kobietę, idźcie i rozmnażajcie się, jak to zostanie potraktowane? Wrogiem. Nie możesz mi tego powiedzieć. Myślisz, że my, ludzie, niczego się nie nauczyliśmy.

Sidła czyhają na niego na wszystkich jego drogach i wrogość w domu swego Boga. Pograżyli się głęboko w zepsuciu, jak za dni Gibe'a. Gibe'a, Sędziowie, rozdział 19.

Niesamowita historia. Lewita i jego nałożnica. A narrator Sędziów jest niezwykle utalentowany.

Nie musi nam mówić, co mamy myśleć. Lewita ma nałożnicę. To już rodzi pytanie. Przychodzą więc do Gibe'a Beniamina, aby przenocować.

Stary pan mówi, żeby nie nocować na placu. Nie rozbijaj tutaj namiotu. Wejdź ze mną do domu.

Sodomo, wyprowadź go, abyśmy go poznali. Widziałem artykuł, w którym autor twierdzi, że chcieli po prostu być przyjaźni. Daj mi spokój.

Daj mi spokój. Cóż, nie chcemy pozwolić na zbiorowy gwałt na homoseksualistach, ale pozwolimy na zbiorowy gwałt na heteroseksualistach. Wypuść konkubinę.

A kiedy rano znajduje jej ciało na progu domu, jest wściekły. Kroci jej ciało na 12 kawałków. Wysyła każdą część do innego plemienia.

Czy będziemy na to pozwalać? Pogrążyli się głęboko w zepsuciu, jak za dni Gibe'a. Tak tak. W wersecie 10, kiedy znalazłem Izrael, było to jak znalezienie winogron na pustyni.

Oto znowu ten język żniw. Och, wow. Wow.

Oto umieram z pragnienia i głodu na pustyni i patrzę na te soczyste winogrona. Tak właśnie myślałem o Izraelu. To właśnie czułem do ciebie.

Kiedy ujrzałem waszych przodków, poczułem się, jakbym zobaczył wczesny owoc na drzewie figowym. Pamiętasz? Jezusa i przeklął drzewo figowe. Tu nie chodziło o drzewo figowe.

To dotyczyło Izraela. Bóg znalazł to drzewo figowe Izraela i wydało ono wczesny owoc. Och, dobrze, dobrze, dobrze.

I ludzie są zaniepokojeni, myślę, że słusznie, bo historia o Jezusie mówi, że było za wcześnie na figi. Cóż, do cholery, on robi, przeklinając drzewo? Ponieważ nie było to robienie tego, co on zrobił, jest to przypowieść. To Izrael.

Izrael, który wydał wczesny owoc i tak spodobał się ojcu. Teraz Izrael nie ma żadnego owocu. Ale kiedy przyszli do Baal Peora, przypomnijcie sobie tę historię.

Balaam, wysoko opłacany prorok, został wynajęty, aby przekląć Izrael, gdy był w drodze do ziemi obiecanej, ale nie mógł tego zrobić. Za każdym razem, gdy otwierał usta, błogosławił ich. Więc co zrobić? Gdy już to wszystko się skończy, powiedział Moabitom, po prostu przedstawcie ich Bogu waszej płodności, Baal Peorowi.

Język wersetu 10 jest pełen mocy. Kiedy przybyli do Baal Peora, poświęcili się. Nie chodzi tylko o to, że związali się z tym Bogiem płodności.

Poświęcili się. Eliaz mówi do Achaba: Zaprzedałeś się grzechowi. Poświęcili się – i podoba mi się to, co robi tutaj NIV – tej haniebnej rzeczy.

Hebrajczycy mówią, że poświęcili się hańbie. Sprzedali się temu, co ich zawstydziło. Zaprzekali się zachowaniom, które nie gloryfikowałyby ludzkości, ale ją poniżały.

I stali się tak podli jak rzecz, którą kochali. Jak widzisz, grzech nie jest jedynie czymś, co robimy. To coś, czym się stajemy.

Choć było to okropne jak to, co kochali, o hebrajskim rozmawialiśmy już wcześniej. To nie jest słowo hesed, czyli wybieranie tego, co najlepsze dla kogoś innego, bez względu na to, jaki będzie koszt dla siebie.

Nie, to jest słowo ahav , które oznacza uczucie. Zakochali się. Zakochali się w grzechu.

Zafascynowało ich to i poddali się. I znowu hebrajskie słowo tłumaczone jako podłe jest niezwykle wyraziste. Odrażający.

Obrzydliwy. Tragiczny. O mój.

Wybierz drogę, którą wskazują nam prorocy. Wybierz drogę radości. Wybierz drogę czystości.

Wybierz sposób na życie. Wybierz drogę pełni. I stań się tym wszystkim.

Albo wybierz inną drogę i stań się tym wszystkim. To jest Izajasz. Ten 44. rozdział Księgi Izajasza jest tak potężny.

Jest to najsilniejsza kpina z praktyki bałwochwalstwa w całej Biblii. Potrzebuje do tego około 20 wersetów. I w końcu to ty zasadziłeś to drzewo w lesie.

Bardzo starannie to pielęgnowałeś. To najlepsze drewno, na jakie Cię stać. Wreszcie dojrzał.

Ścinasz to i dzielisz na dwie kłody. Jedną kłodę spożyjesz na wieczerzę, a drugą pokryjesz złotem, pokłonisz się jej i powiesz: ratuj mnie. I w pewnym sensie widzisz, jak Izajasz idzie, tak, tak, tak, tak, tak.

Cóż za głupota i ignorancja. Ich oczy są zamknięte. Nie widzą.

Ich umysły są zamknięte. Nie potrafią myśleć. Osoba, która stworzyła bożka, nigdy nie zastanawia się, dlaczego jest to tylko klocek drewna.

Półowę z tego spaliłam na ciepło i wykorzystałam do upieczenia chleba i pieczenia mięsa. Jak reszta może być bogiem? Czy powinienem się pokłonić, aby oddać pokłon kawałkowi drewna? Biedny, oszukany głupiec żywi się popiołami. Tutaj znowu zwróć uwagę na podwójny język.

Z tego kawałka drewna przyrządzasz kolację i z tego samego kawałka drewna robisz boga. Co zjadłeś? Zjadłeś popiół. Ufa czemuś, co w ogóle nie może mu pomóc, a mimo to nie może się zdobyć na pytanie, czy ten bożek, który trzymam w dłoni, nie jest kłamstwem? I znowu, to słowo jest tutaj potężne.

To nie jest proste słowo na kłamstwo. Jest to rzecz, która jest rozczarowaniem, jest oszustwem. Zatem jest to nie tylko fałszywe, ale całkowicie wprowadzające w błąd.

Jest to słowo często używane w Starym Testamencie na określenie bożków i jest ono trochę kpiące. Dlaczego nie pójdziesz czcić swojego oszustwa? Dlaczego nie pójdziesz czcić swojego rozczarowania? I oczywiście potem Rzymian 128. Ponieważ uważali za głupotę uznawanie Boga, pozostawił ich na pastwę ich głupiego myślenia i pozwolił im robić rzeczy, których nigdy nie powinno się robić.

Chwała Efraima odleci jak ptak: bez narodzin, bez ciąży, bez poczęcia. Znowu, słyszysz, co się tam dzieje z płodnością? Oddajesz cześć tym bogom, aby uzyskać plony.

Czcicie tych bogów, żeby mieć mnóstwo dzieci. Czcicie tych bogów, aby uzyskać obfitość. I tak naprawdę otrzymasz coś odwrotnego.

Nawet jeśli wychowają dzieci, pozbawię ich wszystkich. Biada im, gdy się od nich odwrócę. Otóż, zwracam tutaj uwagę, trzy razy, 12, 13, 16, Bóg mówi: Zabiorę im dzieci.

Zastanawiam się jednak, czy moglibyśmy pomyśleć o tym w inny sposób, a nie tylko w sposób oczywisty: wszystkie ich dzieci umrą. Ale, jak już wspomniałem, jakie jest prawdopodobieństwo, że ludzie robiący to samo, co ci ludzie, spłodzą dzieci, które kochają Boga? Stracą swoje dzieci. I znowu patrzymy na nasze społeczeństwo, w którym złamani ludzie tracą swoje dzieci na prawo i lewo.

Dzieci, znowu, szczególnie łamie mi serce, gdy widzę młodą kobietę z kilkorgiem małych dzieci, która zajmuje się niektórymi z nich – mam na to słowa, ale ich nie użyję. A co on robi? Przychodzi i zabija dzieci. A ona nie może się zmusić, żeby go powstrzymać, bo go kocha.

Tak więc, jak próbowałem to powiedzieć wiele razy, Biblia będzie bezpośrednio mówić o tym, co czyni Bóg. Zabiorę ci dzieci. O mój Boże, co za podły, niebiański tyran.

A może tak zaprojektował świat, że jeśli będziesz się tak zachowywać, stracisz swoje dzieci? Zbierasz to, co siejesz. Tak tak.

Myślę więc, że jest to niezwykle ważne, gdy myślimy o Biblii. A kiedy zostanie to bezpośrednio powiedziane, Bóg tak uczyni. A my mówimy: co? Pomyślmy o tym w szerszej perspektywie, jak sprawił, że świat funkcjonuje i co się z nami stanie, jeśli nie będziemy spełniać tej funkcji.

Tutaj znowu język płodności jest tak potężny. Wiersz 14: Daj im, Panie, co im dasz? Daj im łono, które poroniło i piersi, które są suche. Mhm.

Jeśli będziesz próbował manipulować światem i zaspokajać własne potrzeby, to nie zadziała. Świat nie jest tak stworzony. Werset 15, ponownie, przyjrzyj się uważnie.

Nie będę ich już kochać. To nieprawda. To jest ahav .

Nie będę już czuł do nich naturalnego uczucia. Och, będzie je nadal kochał. Kocha diabła.

Ale uczucie, jakie darzyłem cię, gdy znalazłem cię na pustyni, jak winogrona lub wczesne figi, zabiłeś je. Zabiłeś to. Efraim jest przeklęty.

Ich korzeń jest uschnięty. Nie dają owoców. Nawet jeśli urodzą dzieci, zabiję ich ukochane potomstwo.

Mój Boże, oto Ozeasz mówi. Mój Bóg ich odrzuci, bo nie byli mu posłuszni. Będą wędrowcami wśród narodów. O mój.

O mój. Cóż, to ciemny rozdział, ale moim zdaniem odzwierciedla naszą dzisiejszą sytuację i stojące przed nami wyzwanie. Dziesięć będzie nieco mroczna, ale jest tu kilka przeblysków, które nabiorą dla nas większej nadziei.

Pytania, komentarze lub obserwacje przed zamknięciem? Tak. Tak. Prostytucja wiąże się z utratą dzieci.

Kolejna rzecz, o której nie wspomniałem, ale ile milionów aborcji dokonaliśmy? Bardzo. Aby zaspokoić wygodę, aby zaspokoić pragnienia. Tak.

Tak. Inne pytania, uwagi? Tak. Tak.

Tak. Mówiłeś o owocach. Tak.

Tak. Zwłaszcza gdy Jezus przeklął drzewo figowe. Czy to nie Bóg daje nam owoce? Jasne.

Więc, mam na myśli, OK, drzewo nie wydaje owoców. Drzewo samo w sobie nie wydaje owoców. Bóg daje owoc.

Cóż, znowu musimy uważać, aby nie posunąć się za daleko z analogią. Chodzi o to, że drzewo Izraela powinno było wydać owoc, a szczególnie w tej chwili, gdy przyszedł jego Mesjasz, powinno zacząć kwitnąć. Nic.

Nic. Zatem mamy tu do czynienia z analogią, że w chwili, gdy drzewo, Izrael, powinno wydawać owoc, tak nie jest. Tak, zawsze mogę powiedzieć, że nie wiem.

Skoro jesteśmy podobni do tego, jaki był wtedy Izrael i żyjemy nim teraz, jako chrześcijanie, jaka jest nasza nadzieja? Czy przygotowujemy się do wejścia do Babilonu? Czy to prawda, czy też jest jakaś nadzieja, że tak powiem, ponieważ na drzewie jest tak dużo zgnilizny, czy powinniśmy po prostu ograniczyć straty i przygotować się do wyprawy do Babilonu? Albo jaka jest reakcja chrześcijan? Myślę, że chrześcijańskie pytanie brzmi: czy powinniśmy po prostu ograniczyć straty i przygotować się do wyprawy do Babilonu? Myślę, że odpowiedzią chrześcijanina jest życie w wiecznym optymizmie. Służymy Bogu. Służymy Bogu, który jest zawsze twórczy i zawsze zdolny, i powinniśmy być przygotowani.

Jestem wrodzonym pesymistą, ale w tym momencie nie jestem pesymistą. Musimy żyć z ufnością i oczekiwaniami na to, co może zrobić, i dążyć do tego. Dokładnie.

Zaufaj mu na zawsze, gdziekolwiek nas zabierze. Tak tak. I to jest, wiesz, to jest to, kocham, kocham tę starą historię.

Jest to zaciemniony kościół w środkową noc, a przy ołtarzu stoją trzy starsze panie, które modlą się i płaczą. nagle tylne drzwi się otwierają, wchodzi facet, macha Biblią i mówi: Przeczytałem ostatni rozdział. Wygrywamy! Tak właśnie musimy żyć. Wygrywamy.

Jak to się stanie, nie wiem. To jego sprawa, ale jest w stanie stawić czoła wszystkiemu, z czym mamy się zmierzyć. Praktyczna nadzieja ze względu na trwające wylanie.

Tak tak. Bóg jest w pracy. Tak.

Nowy spiker Izby Reprezentantów jest silnym chrześcijaninem.

W porządku, pomódlmy się. Ojcze Niebieski, dziękujemy Ci.

Dziękuję, że zauważyłeś, że rozdział 9 Księgi Ozeasza nie jest końcem tej historii. Dziękuję, że przeprowadziłeś swój lud przez wygnanie, umożliwiłeś mu przetrwanie wygnania i wyjście z wygnania czystym. Więc Cię chwalimy.

Chwalimy Cię, że cokolwiek wydarzyło się w historii, byłeś zwycięzcą i modlimy się, o Panie, abyś pomógł nam żyć w tej samej ufności. Jesteś Bogiem. Świat jest Twój.

Zrobiłeś to. Pomóż nam, Panie, nauczyć się lekcji Ozeasza. Pomóż nam nie powielać tych grzechów.

Pomóż nam słuchać Twoich proroków, czcić Cię wyłącznie z absolutną lojalnością, wyzbyć się pragnienia manipulowania Tobą, abyś zaspokajał nasze potrzeby. Pomóż nam, Panie, żyć z ufnością, radością, ze świadomością, że Ty, umiłowawszy nas, umiłowalesz nas do końca. W Twoje imię modlimy się. Amen.